

NIE POMAGAJĄ KRZYŻE PRZY DRODZE

Co piąty polski kierowca nie ma pewności, czy wsiadając do samochodu, jest trzeźwy



MAREK KSIAŻEK

P przed godz. 23 w piątkowy wieczór we wrześniu 2006 r. 53-letni Waldemar Nalewajko, dyrektor Żeglugi Ostródzko-Elbląskiej, wracał toyotą do domu w Ostródzie. Ledwo wyruszył z Olsztyna, gdy na łuku drogi zjechało na lewy pas i wpadło na niego mocne jak kombajn audi A6. Siła zderzenia była tak duża, że przody obu wozów zostały całkowicie zmiążdżone.

– Tamta wrześniowa noc była dla mojej rodziny końcem świata – wyznaje Maria Nalewajko, wdowa po ostródzkim dyrektorze. – Żyjemy dalej, ale coś się bezpowrotnie skończyło. Z przerażeniem jednak patrzę, że takie tragedie zdarzają się nadal. Co i raz słychać, że młodzi i starsi jeżdżą po pijanemu, zabijają siebie i innych. Nie docierają do nich żadne apele, przestrogi, w tym przydrożne krzyże. To jak walka z wiatrakami, rzucanie grochem o ścianę. Każdemu się wydaje, że takie nieszczęście go nie spotka, że to nie jego dotyczy.

To nieszczęście spotkało też rodziny czterech młodych ludzi, którzy zginęli w drugim wozie. Pięciu młodych mężczyzn (w wie-

ku 19-34 lata) z podolsztyńskich wsi zaczęło weekend mocnym akordem: wypili, pojechali do znanej karczmy w Gietrzwałdzie, tam znów pili i już wracali do Olsztyna, by zabawić się na dyskotecę. Nie zdążyli; spośród tej piątki uratował się tylko najmłodszy. Jak wykazały badania, wszyscy byli pijani, łącznie z kierowcą. Nie było nawet kogo sądzić.

■ Selekcja naturalna?

Równie tragiczna kraksa zdarzyła się na początku długiego weekendu przed tegorocznym

STO LAT!
STO LAT!

NAWET TYLE NIE WYSTARZY,
ŻEBY ZAPEŁNIĆ ZA ŻYCIE INNYCH.

PILEŚ? NIE JEDŹ!

WŁĄCZ MYŚLENIE

Bożym Ciałem. W nocy we wsi Domaradz koło Słupska 20-letnie bmw na prostym odcinku drogi krajowej nr 6 wpadło na drzewo. Siła uderzenia była tak duża, że samochód rozpadł się na dwie części. Pięciu młodzieńców (w wieku 15-21 lat) z podolsztyńskich wsi zginęło na miejscu. Przyczyną wypadku była nadmierna prędkość, ale przede

wszystkim alkohol; wszyscy byli pijani. Wcześniej widziano ich na stacji paliw. Kupowali wódkę. „Może i mieli promile we krwi, ale świętowali początek wakacji. A ten najmłodszy był moim przyjacielem”, bronił ich na forum jeden z internautów.

Drugi dodawał: „Dobrze, że sami się zabili. Jakby trafili w jakieś auto, w którym podróżowała Bogu ducha winna rodzina, to byłaby tragedia. A tak to jest zwyczajna selekcja naturalna. Bo jak inaczej nazwać osoby pod wpływem alkoholu wsiadające do złomolotu i gnające, ile fabryka dała? BMW – Bryka Młodego Wieśniaka”.

Zareagował trzeci: „Byś się wstydił pisać o nich: idioci! Im już tego nie wytłumaczysz. Fakt, byli niedojrzali, a alkohol zrobił swoje. Ale pomyśl choć chwilę o rodzicach, którzy non stop ubolewają nad utratą swoich dzieci i nie mogą pogodzić się z ich śmiercią”.

Coraz więcej młodych za kierownicą i coraz więcej młodych

■ ALKOHOL WE KRWI KIEROWCY

- Znacznie zmniejsza szybkość reakcji.
- Ogranicza pole widzenia – normalnie pole widzenia obejmuje kąt 180°, a wpływ alkoholu powoduje, że ten kąt zmniejsza się jak składany wachlarz, aż dochodzi do widzenia jakby w tunelu. Możesz nie dostrzec pojazdu nadjeżdżającego z bocznej drogi.
- Powoduje błędną ocenę odległości i szybkości. Po wypitym alkoholu często będzie ci się wydawać, że drzewo rosnące przy drodze i jadące z naprzeciwka samochody są dużo dalej niż w rzeczywistości.
- Pogarsza koordynację ruchów. Będziesz miał trudności w wykonywaniu dwóch i więcej czynności naraz.
- Osłabia koncentrację. Trudno ci będzie skupić uwagę na skomplikowanym zajęciu, jakim jest prowadzenie samochodu.
- Powoduje pogorszenie wzroku – występują problemy z dostrzeganiem szczegółów, znaków, pieszych.

Źródło: www.slupsk.kmp.gov.pl

sprawców wypadków. I oni są najczęściej ofiarami własnej brawury i bezmyślności.

Jeszcze nie zaliczą końcowego egzaminu z prawa jazdy, a już rodzice sadzą ich do swoich gablot, bo „niech się dziecko uczy”. Jako pełnoprawni kierowcy sprawdzają swoje nowe umiejętności na szosie, przyciskając gaz do dechy i z piskiem opon wpadając w zakręty. W sierpniu tego roku, na konferencji poświęconej II etapowi kampanii społecznej „Użyj wyobraźni” (organizowanej przez Biuro Ruchu Drogowego KG Policji i jego partnerów) stwierdzono, że motywem takich zachowań młodych kierowców bywa chęć zaimponowania rówieśnikom. To psychologicznie uzasadnione.

Ale taka brawura na drodze kończy się często nieszczęściem. Według danych najczęstszą przyczyną wypadków spowodowanych przez młodych kierowców jest właśnie nadmierna prędkość (44%) i brawurowa jazda oraz brak doświadczenia w kierowaniu samochodem lub motocyklem.

Z danych za 2008 r. wynika, że na 10 tys. osób w wieku 18-24 lata wskaźnik wypadków wynosi 22,03, czyli ponad jedną piątą. A im wyższy wiek, tym ostrożniejsza jazda. W wieku 25-39 wypadkowość wynosi 14,61, w przedziale 40-59 lat – 8,92, powyżej sześćdziesiątki zaś zaledwie 4,86.

■ Zabijają trzy osoby dziennie

W potocznej opinii dużym zagrożeniem na drodze są przedstawiciele handlowi. To by się

■ ZABÓJCZE PROMILE

1 porcja = 10 g alkoholu etylowego = 200 g piwa = 100 g wina = 25 g wódki

Szacunkowe stężenie alkoholu we krwi, w promilach, po 1 godzinie u mężczyzny

| Waga | 60 | 65 | 70 | 75 | 80 | 85 | 90 | 95 | 100 | 105 | 110 |
|-----------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|
| 1 porcja | 0,24 | 0,22 | 0,20 | 0,19 | 0,18 | 0,17 | 0,16 | 0,15 | 0,14 | 0,13 | 0,13 |
| 2 porcje | 0,47 | 0,44 | 0,41 | 0,38 | 0,36 | 0,34 | 0,32 | 0,30 | 0,28 | 0,27 | 0,26 |
| 3 porcje | 0,71 | 0,66 | 0,61 | 0,57 | 0,53 | 0,50 | 0,48 | 0,45 | 0,42 | 0,41 | 0,39 |
| 4 porcje | 0,95 | 0,88 | 0,82 | 0,76 | 0,71 | 0,67 | 0,63 | 0,60 | 0,57 | 0,54 | 0,52 |
| 5 porcji | 1,19 | 1,10 | 1,02 | 0,95 | 0,89 | 0,84 | 0,79 | 0,75 | 0,71 | 0,68 | 0,65 |
| 6 porcji | 1,43 | 1,32 | 1,22 | 1,14 | 1,07 | 1,01 | 0,95 | 0,90 | 0,86 | 0,82 | 0,78 |
| 8 porcji | 1,90 | 1,76 | 1,63 | 1,52 | 1,43 | 1,34 | 1,27 | 1,20 | 1,14 | 1,09 | 1,04 |
| 10 porcji | 2,38 | 2,20 | 2,04 | 1,90 | 1,78 | 1,68 | 1,59 | 1,50 | 1,43 | 1,36 | 1,30 |

Szacunkowe stężenie alkoholu we krwi, w promilach, po 1 godzinie u kobiety

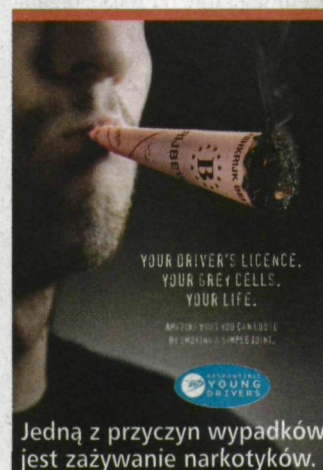
| Waga | 45 | 50 | 55 | 60 | 65 | 70 | 75 | 80 |
|-----------|------|------|------|------|------|------|------|------|
| 1 porcja | 0,37 | 0,33 | 0,30 | 0,27 | 0,26 | 0,23 | 0,22 | 0,20 |
| 2 porcje | 0,74 | 0,66 | 0,60 | 0,55 | 0,51 | 0,48 | 0,44 | 0,41 |
| 3 porcje | 1,11 | 1,00 | 0,91 | 0,83 | 0,77 | 0,71 | 0,66 | 0,62 |
| 4 porcje | 1,48 | 1,33 | 1,21 | 1,11 | 1,02 | 0,95 | 0,88 | 0,83 |
| 5 porcji | 1,85 | 1,66 | 1,51 | 1,39 | 1,28 | 1,19 | 1,11 | 1,04 |
| 6 porcji | 2,22 | 2,00 | 1,88 | 1,66 | 1,53 | 1,43 | 1,33 | 1,25 |
| 8 porcji | 2,96 | 2,66 | 2,42 | 2,22 | 2,05 | 1,90 | 1,77 | 1,66 |
| 10 porcji | 3,70 | 3,33 | 3,03 | 2,78 | 2,56 | 2,38 | 2,22 | 1,50 |

Źródło: www.slupsk.kmp.gov.pl

zgodzało z faktami, bo ten zawód najczęściej wykonują ludzie młodzi, którym zawsze się śpieszy. Ale młodość pędzi przed siebie zwykle bez powodu, z samej swej natury. Statystyka jest tu bezwzględna. W 2008 r. odnotowano nieco ponad 49 tys. wypadków drogowych, kierowcy w wieku 18-24 lata spowodowali zaś aż 9357 wypadków, w których zginęło 1018 osób (na niecałe 5,5 tys. ogółem). Czyli młodzi zabijają na polskich drogach trzy osoby dziennie! W tym siebie.

Na pewno bezpiecznej jeździe nie sprzyjają polskie drogi, choć

ich stan nie może być alibi dla kierowców. Zresztą sama Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad prowadzi kampanię pod nazwą „Drogi Zaufania”. Zaczęła ją na drodze krajowej nr 8 („Bezpieczna Ósemka”), potem na jednocyfrowych krajówkach („Bezpiecznych Osiem”), by rozszerzyć ją na drogi o numeracji dwucyfrowej. Wśród organizowanych happeningów są np. składane na poboczach czarne worki, imitujące śmiertelne ofiary wypadków. Na krzyże i czarne punkty przy szosach już mało kto zwraca uwagę. Obojętnie też



Jedną z przyczyn wypadków jest zażywanie narkotyków.

mijamy coraz częściej ustawione fotoradary.

■ Noc bez wypadku?

Tych kampanii społecznych przybywa i bardzo dobrze. Niechby każda z nich uratowała tylko jedno życie, to i tak będzie warta zachodu. Zawsze w trzecią sobotę października odbywa

się Europejska Noc Bez Wypadku, którą w Polsce organizują fundacje „Krzyś” i „Kierowca Bezpieczny” (obie pod patronatem Krzysztofa Hołowczyca).

– Ta akcja narodziła się w 1999 r. w Belgii, gdzie młody chłopak z miasta Melen wracał pijany samochodem z dyskoteki, wóz wpadł w poślizg, a kierowca zginął. Wstrząśnięci tragedią bliscy postanowili coś zrobić, by ograniczyć weekendowe wypadki wśród młodych kierowców. Rok później powstało stowarzyszenie Responsible Young Drivers, co znaczy Odpowiedzialni Młodzi Kierowcy, które od 2003 r. organizuje w Europie akcję promującą dyskotekę na trzeźwo – przypomina Waldemar Ziarek, koordynator akcji w Polsce.

W tym roku ten dzień przypadł na 17 października i 180 wolontariuszy „od Hołka” pojawiło się przed 60 klubami w 19 miastach Polski, w tym przed studencką dyskoteką Grawitacja w Olsztynie.

– Kiedyś przymknęłam oko, jak mój kolega siadał za kierownicę nie całkiem trzeźwy, i potem miał wypadek, na szczęście niegroźny. Ale wyrzuty sumie-

■ KIEDY NIETRZEŻYWI, KIEDY PO SPOŻYCIU

Polskie prawo z uwagi na ilość alkoholu zawartego we krwi rozróżnia następujące stany organizmu (art. 46 ust. 2 i 3 ww. ustawy):

Stan po spożyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do:

- stężenia we krwi od 0,2 do 0,5 promila alkoholu lub
- obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm sześć.

Stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do:

- stężenia we krwi powyżej 0,5 promila alkoholu lub
- obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm sześć.

nia pozostały i dlatego już trzeci raz biorę udział w tej akcji – opowiada wolontariuszka Iwona Polańska, studentka.

W chłodny sobotni wieczór razem z przyjaciółmi namawia róż-

wieśników do podjęcia swego rodzaju wyzwania: zadeklarujesz, że na dyskotecce nie wypijesz ani grama, na znak tego zobowiązania założysz opaskę, żeby wszyscy widzieli, a potem zdasz z tego sprawę. Młodych to bawi, chcą się sprawdzić, pokazać się woli. Na 40 zgłoszeń w tym miejscu tylko dwóch młodzieńców nie zachowało trzeźwości, ale już przy wejściu do klubu nie byli pewni, czy z powrotem oni będą kierowcą, czy ich koledzy. W takich wypadkach wolontariusze namawiają do pozostawienia auta na parking. Trzeźwi za dotrzymanie obietnicy dostali gadżety i mogli sprawdzić, jak się jedzie po wypiciu, kiedy założyli alkogogle.

– Ale odlot – komentowali rozmazane obrazy.

Tej nocy równolegle trwała w kraju policyjna akcja „Dyskoteka”. Zatrzymano nie mniej pijanych kierowców niż zwykle. Ale Fundacja „Krzyś” ma pretensje, że policja zabiera im splendor, a nawet nieproszona próbowała odwiedzać kluby (np. w Gdańsku) objęte akcją „Noc bez wypadku”. A na marginesie – tej doby w całym kraju zginęło 16 pieszych.

■ Ulotny miraż trzeźwości

Alkohol za kierownicą nie dotyczy tylko młodych. W zeszłym roku nietrzeźwi na polskich drogach uczestniczyli w 6375 wypadkach, w których śmierć poniosło 748 osób. Nie zawsze oni byli sprawcami, mogli też być pasażerami. Ale i tak spowodowali prawie 5 tys. wypadków (ponad 10% ogółu), w których zginęły 603 osoby, w tym dzieci. Najczęściej pijani sprawcy siedzieli za kierownicą samochodów osobowych (80%), a wśród nich przeważali mężczyźni w wieku 20-29 lat.

Nie zawsze jazda po pijanemu kończy się wypadkiem, bo – na szczęście – kierowcę na podwójnym gazie zatrzymuje policja. W zeszłym roku aż u 25 tys. osób poproszonych o dmuchnięcie alkometru wykazał od 0,2 do 0,5 promila. Co ciekawe, badania pokazały, że średnio co piąty polski kierowca nie miał pewności, czy jest trzeźwy, wsiadając do samochodu. To znaczy, że mamy 4 mln niepewnych użytkowników dróg na 20 mln kierowców w kraju! Dla ilu z nich podróż na groby bliskich będzie ostatnią jazdą w życiu?

MAREK KSIĄŻEK